Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 277 Katowice, czwartek 29-go listopada 1928. Rok IV

Obrady nad budżetem w sejmie.

Warszawa. (PAT.) W obecności ministra Składkowskiego toczyły się ożywione obrady komisji budżetowej sejmu nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Poseł Dąbski (Stron. Chłop.) wystąpił przeciwko militaryzacji policji i administracji państwowej, oraz przeciwko rzekomemu upartyjnieniu administracji. Mówca zarzuca przytem, że podczas wyborów władze popierały Blok Bezpartyjny. Poseł oświadcza, że stronnictwo mówcy wraz z innemi stronnictwami lewicowemi odmówi ministrowi funduszu dyspozycyjnego.

Poseł Kaczanowski (P .P .S.) omawiając walkę z drożyzną, wspomina o dekrecie z roku 1926 o zapewnieniu podaży artykułów pierwszej potrzeby, który to dekret przewiduje pociągnięcie magistratów do współpracy w postaci powołania komisyj obywatelskich. Zdaniem mówcy — w tej dziedzinie działalność ministra się nie ujawniła.

Poseł Stypiński (B. B.) oświadcza, że żądanie skreślenia pewnych sum powinne być cyfrowo uzasadnione. Mówca uważa, że zarzut powiększenia etatów w centrali jest niesłuszny, że liczba ich spada, że redukcja w województwach i starostwach jest niemożliwa, gdyż urzędnicy są tam pracą przeciążeni, tak, że nawet usprawnienie administracji powinno przedewszystkiem uwolnić urzędników od pracy nocnej. Mówca apeluje o stawianie rzeczowych wniosków do poszczególnych pozycyj.

Minister Składkowski wygłosił dłuższe przemówienie, poczem poseł Trampczyński, który atakował wojewodę poznańskiego, Borkowskiego. W końcu mówca oświadcza, że przysięga, nie spocząć, dopóki 4 sprawy, w których, zdaniem jego, usiłuje się śledztwo zatuszować, nie zostaną wyjaśnione. Po dłuższej dyskusji, w której posłowie polemizowali z wywodami ministra Składkowskiego, dalsze obrady odroczono do środy.

Sytuacja w Polsce w oświetleniu niemieckiem.

Berlin. (PAT.) Korespondent warszawski „Voss. Zeitung" w obszernej depeszy, omawiając obecną sytuację wewnętrzną Polski, charakteryzuje marszałka Piłsudskiego, jako wychowawcę narodu. Autor korespondencji przychodzi do wniosku, że główną słabością rządu marszałka Piłsudskiego jest brak nowych indywidualności, które, kształcąc się na przywódców, mogłyby objąć spadek po nim. Korespondent jest zdania, że mimo tej słabości obecny rząd marszałka Piłsudskiego ma olbrzymie znaczenie pedagogiczne dzięki temu, że wychowuje przeciwników w dyscyplinie demokratycznej, podobnie, jak to uczynił w swoim czasie Bismarck. Jako główny objaw dyscypliny demokratycznej przytacza autor zblokowanie się 3 największych grup opozycji lewicowej w sejmie polskim. Autor korespondencji przychodzi w końcu do wniosku, że lewica nie jest zdolna w najbliższym czasie objąć rządów.

Organizowanie katolików krakowskich.

Kraków. (PAT.) Zarząd diecezjalny Ligi Katolickiej archidiecezji krakowskiej zorganizował pierwsze walne zebranie wszystkich stowarzyszeń katolickich m. Krakowa. W zebraniu wziął udział metropolita Sapieha, który w przemówieniu swem oświadczył, że zorganizowanych katolików jest w Krakowie ponad 80 tysięcy w blisko 150 stowarzyszeniach. Po szeregu przemówień uchwalono rezolucję, wyrażającą wdzięczność premjerowi Bartlowi za jego okólnik z grudnia 1926 r. w sprawie praktyk religijnych katolickiej młodzieży szkolnej, przyjęty przez całe społeczeństwo krakowskie z prawdziwą radością. Zebrani wyrażają przekonanie, że rząd w obronie praw katolickiej ludności nie cofnie się z obranej drogi i nadal praw tych przed roszczeniami nieprzyjaciół Kościoła i Ojczyzny bronić będzie.

Pruski minister rolnictwa przeciwny przywozowi bydła z Polski.

Berlin. (Tel. wł.) We wtorek odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu izby rolniczej dla niemieckiego Śląska w Opolu. Wielką mowę polityczną wygłosił pruski minister rolnictwa dr. Steiger. Minister poruszył w swej mowie sprawę traktatu handlowego z Polską, oświadczając, iż zawsze i wszelkimi środkami przeciwstawił się nawet dyskutowaniu kwestji importu z Polski żywego bydła, nierogaciźny itd. Minister Steiger oświadczył, że uważa sprawę importu żywego z krajów, w których stan zdrowotny bydła i nierogacizny jest tak niepomyślny, jak w Polsce, za nie nadającą się wogóle do dyskutowania. Mówca posunął się tak daleko, iż wyraził się, że uważa za konieczne, by wykluczono nawet wszelki tranzyt żywej nierogacizny z Polski przez G. Śląsk do Czechosłowacji i Austrji.

„Voss. Zeitung", podając to przemówienie, atakuje ministra, zarzucając mu, iż zajmuje on jeszcze bardziej nieprzychylne stanowisko w stosunku do żądań Polski, niż jego kolega partyjny dr. Hermes, który, jako przewodniczący delegacji niemieckiej w Warszawie, zgodził się na dyskutowanie, aczkolwiek w bardzo ograniczonym zakresie, sprawy importu bydła żywego z Polski do Niemiec. „Voss. Zeitung" podkreśla, że pruski minister rolnictwa powinien zrozumieć, że traktat handlowy z takim krajem rolniczym, jak Polska, może być zawarty tylko wtedy, jeżeli nie odbierze temu państwu wszelkich możliwości eksportu, chociażby części jego głównych produktów. Dziennik kończy swoje uwagi zwrotem, że minister w czasie swego pobytu na G. Śląsku dowiedział się zapewne, iż gospodarcze życie Śląska niemieckiego najbardziej właśnie zainteresowane jest w dojściu do skutku traktatu handlowego z Polską.

Wszędzie gwałtowne burze.

Paryż. (Tel. wł.) Po chwilowem uspokojeniu nawiedziły Francję we wtorek nowe burze, połączone z ulewnymi deszczami. Największe szkody wyrządzone zostały w prowincji Perpignan, gdzie huragan pozrywał dachy, przyczem kilka osób poniosło śmierć. Miasto Perpignan pogrążone jest całkowicie w ciemnościach z powodu zepsucia centrali elektrycznej.

Także u wybrzeży szaleje tak silna burza, że statki nie mogły wypłynąć z portów.

Rzym. (Tel. wł.) W południowych Włoszech szaleją gwałtowne burze z ulewami. Rzeki wylały i pozrywały mosty. Komunikacja w wielu miejscach została całkowicie przerwana.

Madryt. (Tel. wł.) W całej Hiszpanji trwa ulewa, która wyrządziła znaczne straty, zwłaszcza w Barcelonie i okolicy.

Przesilenie gospodarcze w Niemczech trwa.

Przewidywania, — iż ciężkie przesilenie gospodarcze, — które wybuchło ostatnio w Niemczech w zagłębiu westfalsko-nadreńskim, — przedłuży się i nie znajdzie zbyt rychłego rozwiązania, — okazały się najzupełniej słuszne. — Zażegnanie bowiem powstałej walki stało się o tyle utrudnione, — że obecne przesilenie ma bardzo głębokie podłoże i związane jest ściśle z obecną złą konjunkturą gospodarczą Niemiec.

Z jednej bowiem strony panuje na rynkach niemieckich bardzo silna drożyzna, uniemożliwiająca sferom robotniczym i urzędniczym utrzymanie egzystencji na podstawie dotychczasowych zarobków, — z drugiej zaś przemysł niemiecki, — który ostatnio wszedł przy pomocy kapitałów zagranicznych na drogę silnego rozwoju, — natrafiwszy na trudności w odsprzedaży, dusi się w nadmiarze produkcji i nie jest w stanie podwyższyć dotychczasowych kosztów bez narażenia się na groźbę ciężkich powikłań finansowych.

Te względy sprawiły też, że przesilenie w przemyśle westfalsko-nadreńskim stało się nie tylko typową walką zarobkową, lecz źródła jego sięgnęły znacznie głębiej. I dlatego także znalezienie platformy dla podjęcia dalszej pracy stało się znacznie trudniejsze.

W tych warunkach, gdyby nawet znalazła się jakaś droga porozumienia pomiędzy przemysłowcami a związkami robotniczymi, fakt ten jednak nie odpręży w zasadzie ogólnej trudnej sytuacji, w której znajduje się obecnie niemiecki organizm gospodarczy. Już dziś bowiem poza przemysłem żelaznym w zagłębiu Nadrenji i w innych niemieckich dziedzinach przemysłowych uwidaczniać zaczynają się na tem samym tle — co i w przemyśle żelaznym — poważne tarcia. I tak w przemyśle drzewnym został ostatnio wypowiedziany cennik taryfowy i obecnie grozi zamknięcie wszystkich większych fabryk przemysłu drzewnego. Stan ten pozbawić zaś może pracy około 120.000 robotników. Również i w przemyśle tekstylnym trudności są coraz silniejsze i lada dzień doprowadzić mogą do wybuchu walki.

Ponieważ zaś bezrobocie w przemyśle żelaznym pogorszyło jeszcze silniej ogólną konjunkturę gospodarczą w Niemczech i wywołało już dotąd bardzo poważne straty, przeto chociażby nawet walka w zagłębiu nadreńsko-westfalskim skończyła się — ogólne położenie gospodarcze nie zostanie przez to złagodzone. Odwrotnie koła gospodarcze, wobec możliwości rozpoczęcia się walki w innych gałęziach przemysłowych, liczą się z tem silniejszem naprężeniem ogólnej sytuacji.

Jakie następstwa wywołać może taki stan rzeczy, trudno oczywiście przewidzieć. To w każdym razie jest pewnem, że siła ekspanzywna niemieckiego organizmu gospodarczego zostanie w dość poważny sposób zagrożona.

Na koniec wreszcie zaznaczyć należy, że dotychczasowe straty skutkiem lokautu w zagłębiu nadreńskim są bardzo znaczne. Przedewszystkiem ograniczony został silnie ruch na kolejach, obsługujących zamknięte zakłady przemysłowe. Dalej spadł niemiecki eksport zagranicę, wreszcie zaś we wszystkich prawie branżach przemysłowych, pracujących dla potrzeb robotników, ograniczono w silnej mierze zamówienia, co oczywiście na całość organizmu gospodarczego nie mogło pozostać bez niepomyślnego wpływu.

I z tych tedy względów rozwój dalszych wypadków w całem niemieckiem życiu gospodarczem oczekiwany jest w kołach niemieckich z dużem naprężeniem i niepokojem.

Przegląd polityczny

Poznańska akademja poselska.

W niedzielę w południe w Poznaniu w sali kina Apollo odbyła się akademja poselska Zjednoczenia pracy wsi i miast. Akademję zagaił dr. Konkiewicz, przedstawiając zmiane nastrojów, jak się dokonała w b. dzielnicy pruskiej na korzyść obozu marszałka Piłsudskiego. Następnie poseł Marjan Kościałkowski wygłosił referat na temat: „Polityczne wskazania chwili dzisiejszej“; wiceprezes zjednoczenia poseł Zdzisław Lechnicki na temat: „Dlaczego żądamy reformy konstytucji“. Członek prezydjum zarządu głównego poseł Wiktor Przedpelski na temat „Aktualne zagadnienia gospodarcze w Polsce“. Zakończył akademję przemówieniem poseł Kościałkowski, dziękując delegatom poszczególnych związków i stowarzyszeń za serdeczne powitanie, następnie uchwalono wysłać depeszę z wyrazami hołdu Prezydentowi Rzeczypospolitej Mościckiemu, marszałkowi Piłsudskiemu, oraz do premjera Bartla i posła płk. Sławka.

Nowy manewr.

Od szeregu tygodni prasą niemiecka usiłowała zaalarmować świat rzekomem niebezpieczeństwem polskiem, zagrażającym Prusy Wschodnie. Obecnie jakby na dany sygnał ucichły żądania „zwrotu korytarza“ w Królewcu. Jest to prawdopodobnie manewr niemiecki zmierzający do odroczenia propagandy rewizyjnej aż do czasu osiągnięcia ewakuacji.

Nowy minister skarbu w Czechach.

Prezydent republiki podpisał dekret, w którym udziela dymisji ministrowi finansów Engliszowi, oraz drugi dekret mianujący ministrem bez teki i kierown. ministerstwa skarbu szefa sekcji dr. Vlasacza. Dr. Vlasacz jest wybitnym znawcą polityki finansowej i był głównym współpracownikiem ministra Raszina, z którym przeprowadził reformę waluty czeskiej. Poza tem działał w dziedzinie podatków, przenosząc cały aparat podatkowy z Wiednia do Pragi i organizując ministerstwo skarbu. „Prager Presse“ oczekuje, że będzie on prowadził nadal politykę finansową Englisza.

Obawy Stalina.

Prasa publikuje obszerne streszczenia kilkogodzinnego przemówienia Stalina na bieżącej sesji Wszechzwiązkowego komitetu partji komunistycznej. Stalin optymistycznie ocenia dotychczasowe wyniki akcji uprzemysłowienia Rosji. W szczególności w 1929 r. wkłady w inwestycje w przemyśle osiągną według opracowywanego preliminarza 1.650.000.000 rubli, t. j. o 330 miljonów więcej, aniżeli w obecnym roku. W zakresie polityki rolnej Stalin podtrzymuje kurs dalszego popierania gospodarstw zbiorowych oraz państwowych przedsiębiorstw rolnych. W zakresie stosunków wewnętrzno-partyjnych Stalin zaznacza, iż walka z opozycją prawicową winna być kontynuowana, jednakże w drodze ideologicznego wypierania tendencyj prawicowych, nie zaś w sensie dalszych represyj organizacyjnych. Stalin kilkakrotnie w czasie przemówienia podkreślał, wielkie niebezpieczeństwo dla partji i państwa, jakie wynikłoby w razie odchyleń od zasad, wytkniętych przez Lenina.

Pogrom żydów w Rosji.

Śledcza komisja partji komunistycznej w Mińsku ujawniła w Bobrujsku systematyczne prześladowanie żydów na wszystkich bez wyjątku fabrykach. Zebrane fakty dały materjał obciążający, wobec czego aresztowano kilkunastu robotników i zarządzających fabryk. Jednocześnie usunięto ze stanowiska sekretarza rejonowego komitetu partji, naczelnika rejonowego komitetu wykonawczego w Bobrujsku, redaktora gazety komunistycznej oraz kilkunastu komsomolców oskarżonych o prześladowanie żydów. Władze, które zarządziły w tej sprawie śledztwo, stwierdziły, że cały szereg osób z najwyższych hierarchji komunistycznych sprzyjały czynnie organizacjom antysowieckim. Na dzień 2 stycznia wyznaczona jest wielka rozprawa sądowa przeciwko aresztowanym. W kilka dni po aresztowaniach 21 b. m. robotnicy kilku fabryk urządzili demonstracje, które przeistoczyły się w pogrom żydów. Przybyłe oddziały wojska i milicji GPU rozproszyły demonstrantów, kładąc kres pogromom. Na wielu ulicach w Bobrujsku ukazały się transparenty z napisami: „Biej żydów spasaj Rossiju“. Dokonano licznych aresztowań wśród robotników. Nazajutrz w fabryce „Bolszewik“ robotnicy poczęli oblewać pracujących tam żydów gorącem wapnem. Policja i wojsko zlikwidowały zajście.

Gdzie obradować będą rzeczoznawcy o odszkodowaniach.

Dotychczas nie ustalono jeszcze terminu, kiedy rozpoczną się obrady komisji reparacyjnej. Również miejsce konferencji nie zostało wyznaczone. Niemcy proponują jej odbycie w Berlinie, a francuska prasa doniosła, że zostało to już postanowione. Zaprzeczył jednak temu francuski minister spraw wewnętrznych i oświadczył, że co do tego nie nastąpiło jeszcze porozumienie między mocarstwami. Niektórzy proponują, by konferencja odbyła się w Brukseli, inni zaś w Paryżu. Zdaje się jednak, że mocarstwa zdecydują się na Berlin, gdyż rzeczoznawcy wcześniej czy później będą musieli przybyć do Niemiec, gdyż tam tylko można zbadać wszystko dla zdania sobie sprawy o zdolności płatniczej Niemców.

O ukrócenie teroru macedońskiego.

Posłowie państw zagranicznych informowali się w tych dniach w bułgarskiem ministerstwie spraw zagranicznych o obecnym stanie propagandy macedońskiej. Minister spraw zagranicznych udzielił informacyj uspokajających, twierdząc, że rząd bułgarski jest dość silny, aby stłumić wszelką akcję terrorystów. Według ostatnich pogłosek, rząd zamierza w najbliższym czasie podjąć rokowania z obozem Michajłowa.

Gdyby rokowania te nie doprowadziły do porozumienia, rząd zastosuje daleko idące środki zapobiegawcze przeciw akcji terrorystów macedońskich.

Akcja katolicka i polityka.

Faszystowskie czynniki administracyjne zwróciły się w ostatnich dniach do zarządu Akcji katolickiej w Rzymie z kategorycznem żądaniem dostarczenia władzom rządowym szczegółowych informacyj w sprawie działalności poszczególnych kół Akcji katolickiej we Włoszech z wymienieniem przewodniczących i ilości członków organizacji. Wiadomości te niezbędne są ministerstwu spraw wewnętrznych, gdyż działalność powyższych organizacji (Lig katolickich) w rozumieniu kół rządowych faszystowskich, posiada cechy akcji politycznej i narówni z innemi organizacjami politycznemi i zawodowemi podlega nadzorowi władz bezpieczeństwa publicznego, zgodnie z przepisami nowej ustawy wyborczej.

Zarząd centralny Akcji katolickiej w Rzymie stanowczo odmówił udzielenia żądanych informacji i wystosował po ministerstwa spraw wewnętrznych pismo, w którem obszernie i w sposób wyczerpujący uzasadnia, że akcja katolicka i jej organizacje nie mają nic wspólnego z działalnością polityczną i z propagandą wyborczą do ciał ustawodawczych.

„Osservatore Romano“, omawiając obszernie memorjał, złożony przez zarząd centralny akcji katolickiej władzom rządowym w Rzymie, wyraża nadzieję, że faszystowskie czynniki administracyjne nie będą niepokoić lig katolickich i pozwolą im nadal rozwijać swą wysoce pożyteczną dla Kościoła i państwa działalność apostolską.

Średniowieczne tortury.

Z powodu procesu zabójcy gen. Obregona w Meksyku doniosły telegramy, że jak zeznał oskarżony, policja stosowała względem niego tortury, aby wymusić na nim takie zeznania, jakich pragnął dyktator Calles. Gdy tylko oskarżony Torral zaczął ujawniać okrucieństwa policji, sąd przerwał zeznania i zarządził tajną rozprawę. Nie chciano bowiem dopuścić, by świat dowiedział się prawdy. Obecnie dowiadujemy się bliższych szczegółów. Mianowicie „Dziennik Związkowy“ wydawany w Chicago i przychodzący do Polski ze znacznem opóźnieniem, podaje pod datą 4 listopada następującą wiadomość z Meksyku o znaczeniach Torralaè

„Zeznawał, że przez sześć godzin bity był, następnie przypalany zapałkami, żgany szpilkami i wieszany za kciuki u rąk, a potem za pierś cienkiem sznurkiem, który wrzynał się w ciało torturowanego. W końcu zamknięto go do wąskiej celi, gdzie niepodobieństwem było poruszyć swe członki; pozostawiono go w tej pozycji przez dwadzieścia cztery godziny.

Demetric Sodi, jego adwokat, zażądał od sądu, aby poczynił dochodzenia w tej sprawie i winnych ukarał“.

Te wymuszone przez zbirów Callesa zeznania mają tę samą wartość, co wyrok „sądu“, który zresztą będzie — jak donosi „Germania“ — zaskarżony przez obrońców do sądu najwyższego. W styczniu odbędzie się ponowna rozprawa.

Prezydent Stanów Zjedn. Ameryki Północnej.

Nowo obrany prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover obejmie funkcje prezydenta w dniu 4 marca 1929 r. w południe na Kapitolu w Waszyngtonie w obecności senatu i kongresu. Ceremonja i termin objęcia władzy przez każdego nowo obranego prezydenta Stanów Zjednoczonych uświęcone są tradycją 100-letnią.

Dyktatura w Chinach.

W Chinach przygotowania do kongresu partji Kuomintang budzą ogólne zaciekawienie. Kongres składać się będzie w połowie z delegatów, mianowanych przez rząd, a w połowie z wybranych przez organizacje prowincjonalne stronnictwa całych Chin. W ten sposób rząd ma z góry zapewnioną dla siebie większość. Przeciwko temu nadchodzą jednak liczne protesty do rządu, uzasadnione tem, że według nowej konstytucji rząd nie jest niczem innem, jak tylko organem administracyjnym, kontrolowanym przez partję. Jest więc absurdem, by rząd mianował sam swoich kontrolerów. Szef rządu, min. Hu Han oświadczył, że on tych protestów nie uwzględni i polecił zwracać się z tem do centralnego zarządu. W zarządzie centralnym zaś większość ma rząd. Pokazuje się zatem, że rząd nankiński chce rządzić po dyktatorsku. Czy naród na to się zgodzi — nie wiadomo.

Przed gilotyną

Z pamiętników J. Turgeniewa.

8) —o— (Ciąg dalszy).

Zazwyczaj w podobnej chwili, skazańcy, mewający jeszcze siły do mówienia, zwracają się z ostatnią prośbą do dyrektora więzienia, oddają resztki pieniędzy i proszą go o uregulowanie swych długów. Dziękują strażnikom i oddają obecnym dla doręczenia rodzicom ostatni list lub pukiel włosów... Troppmann nie należał do tego gatunku, gardził temi czułościami, nie wyrzekł ani słowa i czekał w spokojnem milczeniu.

Rzucono mu na ramiona krótką kamizelkę; kat ujął go za łokieć.

— Uważaj, Troppmann, — przemówił pan Claude wśród ciszy grobowej. — To chwila ostatnia, za kilka minut wszystko się skończy. Czy trwasz przy twierdzeniu, że miałeś spólników.

— Tak, panie, trwam, — odrzekł Troppmann, a głos jego barytonowy, przyjemny i mocny wcale się nie zmienił, do słów tych dodał lekki ukłon, jak gdyby żałował, że nie może odpowiedzieć w duchu przeciwnym dla przyjemności pytającego go.

— Dobrze więc! Idźmy! — rzekł pan Claude.

Wyszliśmy na wielkie podwórze więzienne.

Za minutę — siódma; niebo zaledwie się rozjaśniło, mgła zaciemniała powietrze i zakrywała przedmioty.

Ryk tłumu wprawił nas w odrętwienie; były to krzyki bez końca, nieznośne, które się o nas odbiły, zaledwieśmy przestąpili próg więzienia. Nasze towarzystwo raz jeszcze się przerzedziło, skierowaliśmy się jak najspieszniej ku wrotom; niektórzy zostali w tyle; ja sam, postępując zresztą z innymi, cofnąłem się w bok.

Troppmann postępował, wlokąc nogi; rzemienie krępowały go w chodzie.

Jakże mi się wydawał małym, młodym, prawie dzieckiem!...

Nagle, zwolna, jak paszcza, która rozwiera swe szczeki, wrota otwarły się przed nami; krzyk zadowolenia wyrwał się z tłumu i potwór, który czekał na swój łup, gilotyna przedstawiła się naszym oczom, ze swemi dwiema belkami i nożem zawieszonym w powietrzu.

Zimno lodowe nas przeniknęło, zimno, które omal doprowadziło mnie do omdlenia. Zdawało mi się, że wdarło się ono temi samemi drzwiami; nogi zachwiały się podemną. Jednak patrzałem na Troppmanna; cofnął się wstecz i rzucił w tył głowę, kolano jego się ugięło, jak gdyby go ktoś uderzył w samą piers.

— Zemdleje, — ozwał się koło mnie jakiś głos.

Ale wrócił wnet do siebie i postąpił naprzód krokiem mocnym. Ci, którzy pragnęli widzieć jak spadnie głowa, wyprzedzili go, biegnąc. Nie miałem tej odwagi. Serce moje osłabło i zatrzymałem się w pobliżu wrót.

Widziałem kata, podobnego do wieży czarnej, zarysowującego się nagle po stronie lewej gilotyny; widziałem, jak Troppmann oddzielił się od grupy zaproszonych, których zostawił na dole i jak wstąpił na schody (dziesięć było stopni, dziesięć!...). Widziałem, jak się zatrzymał i spojrzał po za siebie; słyszałem, jak wymówił te słowa: „Powiedzcie panu Claude...“ Widziałem go na rusztowaniu; widziałem, jak dwu ludzi, na prawo i lewo, rzuciło się na niego, niby pająki na muchę; widziałem, jak szedł naprzód z głową wysuniętą przed siebie i jak nogi jego się rzucały.

Ale tu odwróciłem się już i czekałem; ziemia się kręciła podemną. Miałem czas zauważyć, że przy pojawieniu się Troppmanna krzyk ludu wybuchnął jak bomba i że po nim nastąpiła cisza z powstrzymaniem oddechu...

Przedemną stał szyldwach, młody chłopiec o różowych policzkach, zuch, silny... Widziałem, że utkwił we mnie wzrok z obawą i głupiem zakłopotaniem.

Widząc go, rzekłem do siebie: otóż to żołnierz, dziecię odległej wioski, należące do zacnej uczciwej rodziny... Cóż mu tu pokazują?

(Dokończenie nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek 29 listopada

Wigilja św. Andrzeja, apostoła

Św. Saturnina, biskupa i męczennika, † 250 r.

Św. Filomena, męczennika.

SŁOW.: PRZEMYSŁ.

Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam: jeśli ziarno pszeniczne, upadłszy w ziemię, nie obumrze, samo zostaje, lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi. (Jan XII. 24. 25).

Zdania: Łączmy, jak nas uczy Zbawiciela słowo: Z prostotą gołębicy — roztropność wężową.

Szczęściem, te wszystkie poczciwe słowa, które człek w sercu, jak skarby chowa.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 7.31, zach. o godz. 15.33. — Księżyc wsch. o godz. 17.50, zach. o godz. 10.18. Księżyc w koniunkcji z Marsem.

Długość dnia wynosi 8 g. 2 m.

Zmiany powietrza przed 100 laty: łagodnie, powietrze czyste. — **Jutro:** deszcz i mgła.

— **Wyższe studja urzędników państwowych.** W kołach rządowy omawiana jest sprawa wyższego cenzusu naukowego urzędników państwowych. Projektowane jest, aby wszystkie ministerja i urzędy centralne wysyłały pewną liczbę urzędników na wyższe studja za granicę, bądź też umożliwiały im naukę w uczelniach akademickich w Polsce. W związku z tą sprawą debatowany jest również projekt utworzenia specjalnych uczelni do kształcenia urzędników, jak Akademji pocztowej.

— **Spłata wierzytelności niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych.** Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, co następuje:

Zdarzają się wypadki, iż niektórzy polscy dłużnicy hipoteczni spłacają niemieckim towarzystwom ubezpieczeniowym długi hipoteczne, ciążące na ich nieruchomościach w celu oczyszczenia hipoteki, względnie dla uzyskania możności zaciągnięcia nowej pożyczki hipotecznej.

W związku z powyższem należy przypomnieć rozporządzenie rady ministrów z dnia 17 września 1927 r. w sprawie zwolnienia z likwidacji niemieckich majątków, praw i interesów niemieckch, który brzmi jak następuje:

„Wierzytelności hipoteczne prywatnych niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych nie mogą być jednak umarzane, obciążane i przelane na inne osoby bez zgody rządu polskiego".

Osoby spłacające swoje długi hipoteczne niemieckim towarzystwom ubezpieczeniowym, względnie osoby nabywające od nich wierzytelności hipoteczne zabezpieczone na nieruchomościach w Polsce bez zgody rządu polskiego narażają się wobec powyższych przepisów na poważne straty, ponieważ do czasu uregulowania zobowiązań ubezpieczeniowych niemieckich towarzystw ubezpieczeń nawet spłacone już wierzytelności hipoteczne nie będą mogły być wykreślone z ksiąg, gdyż wierzytelności te zatrzymuje się na zabezpieczenie zobowiązań ubezpieczeniowych tych zakładów.

— **Ku uwadze ubezpieczonych w Niemczech.** Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) podaje do wiadomości ubezpieczonych w „Sterbekasse des deutschen Werkmeister-Verbandes in Düsseldorf", że w Niemczech został ogłoszony plan waloryzacyjny wymienionej kasy, który przewiduje dla ubezpieczonych nie będących członkami zrzeszenia „Deutscher Werkmeister-Verband" obowiązek zgłoszenia do dnia 31 grudnia 1928 roku swoich pretensyj ubezpieczonych pod rygorem ich utraty.

Wobec powyższego zaleca się obywatelom polskim, którzy byli ubezpieczeni w powyższej kasie, zgłosić swoje pretensje przed 31 12. 1928 roku listami poleconemi pod adresem wspomnianej kasy w Düsseldorfie.

— **Wzrost oszczędności w Polsce.** Jak podaje urząd statystyczny na dzień 30 września br. wkłady oszczędności w P. K. O. wynosiły 110.799 tys. zł., w kasach oszczędności 226.854 tys. zł., we współdzielniach kredytowych 34.029 tys. zł., co razem stanowi 371.686 tys. zł. W stosunku do poprzedniego miesiąca, wpływy oszczędności wzrosły o 12.149 tys. zł.

— **Nowe środki bezpieczeństwa na kolejach.** Dla zapobieżenia wypadkom w miastach, w których tory kolejowe biegną środkiem ulic, przystąpiło ministerstwo kolei do budowy szeregu wiaduktów nad ulicami. Wiadukty tego rodzaju wybudowane będą we Włocławku, Piotrkowie i Sosnowcu.

Województwo śląskie

* **Ośmgodzinny dzień pracy przywrócony na Śląsku.** Z dniem 23 listopada wszyscy robotnicy zajęci po hutach śląskich przeszli z powrotem na 8-mio godzinny czas pracy. Wskutek tego 8-mio godzinny czas pracy został już w całości przywrócony na polskim Śląsku. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że robotnicy w niemieckiej części G. Śląska pracują po 10 a nawet 12 godzin dziennie.

* **Przemysł górnośląski żąda rewizji umów handlowych.** Izba handlowa w Katowicach wysłała do ministerstwa przemysłu i handlu obszerny memorjał w sprawie rewizji szeregu traktatów handlowych, w szczególności z Bułgarją, Hiszpanją i Jugosławją. Katowicka Izba Handlowa sformułowała w tym memorjale wszystkie postulaty eksportowe przemysłu śląskiego, który ma stosunki handlowe z wymienionemi państwami. Poza tem Izba Handlowa w Katowicach przysłała związkowi Izby uzgodnione postulaty tych Izb, dotyczące reformy podatku przemysłowego.

* **Jak można uzyskać pożyczkę ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego.** Zdarza się często, że podania o pożyczkę z Śląskiego Funduszu Gospodarczego na budowę domów mieszkalnych kierowane są niewłaściwie. Śląski Urząd Wojewódzki podaje przeto do wiadomości interesentów, iż podania tego rodzaju należy adresować do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Skarbowy, lub Banku Gospodarstwa krajowego, Oddział w Katowicach. Celem uniknięcia niepotrzebnej korespondencji z petentami oraz zwłoki w załatwieniu sprawy do podania należy dołączyć następujące dokumenty: 1. wyciąg katastralny względnie arkusz posiadłości gruntowej, urzędownie zaświadczony, stwierdzający przestrzeń gruntu, który ma być użyty pod budowę; 2. wyciąg z księgi wieczystej względnie wyciąg hipoteczny nieruchomości z podaniem obciążeń; 3. plan budowy, zatwierdzony przez władze; 4. kosztorys budowy, sporządzony przez budowniczego, z wyszczególnieniem robót już wykonanych, o ile budowa jest rozpoczęta, oraz o ile możności; 5. fotografję budowy ,zatwierdzoną przez zwierzchność gminy.

* **Badanie mąki.** We wtorek bawiła na Śląsku komisja ministerjalna z ministerstwa spraw wewnętrznych, złożona z 6-ciu osób. Komisja badała próby przemiału mąki w szeregu młynów górnośląskich i ustaliła, że przemiały odbywają się w sposób należyty. Ponadto komisja skontrolowała biuro aprowizacyjne przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim.

Z Katowickiego.

Katowice (Otwarcie wystawy obrazów i rzeźby). Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, czyni przygotowania do mającego nastąpić w dniu 15 grudnia rb. otwarcia wystawy. Już dziś można żywić nadzieję, że wystawa pod każdym względem zadowolni najwybredniejsze wymagania i przedstawiać się będzie pierwszorzędnie. Największą trudność, jaka się wyłoniła, tj. brak odpowiedniej sali, nadającej się na cele wystawy obrazów, pokonano w ten sposób, że „przybytek sztuki" zaimprowizowany będzie w jedynej niestety w Katowicach odpowiedniej sali Domu Związkowego przy kościele Marjackim. Sala ta po gruntownem odnowieniu przedstawia się dość dobrze i zyskała przeto na oświetleniu. Przed kilku dniami powołany został do życia Komitet Organizacyjny Wystawy w skład którego weszli znawcy sztuki i wybitni artyści-malarze. Zadaniem tego Komitetu będzie m. in. klasyfikacja nadsyłanych prac oraz ich racjonalne rozmieszczenie. Wystawa trwać będzie prawdopodobnie do 31 grudnia rb. Da ona możność najszerszym warstwom społeczeństwa na Śląsku zapoznania się z dziełami naszych artystów, a przytem ułatwi nabycie tych dzieł u źródła z pominięciem kosztownego i szkodliwego dla sztuki polskiej pośrednictwa.

— (Sprawy byłych jeńców wojennych) W ubiegłą niedzielę odbyło się posiedzenie głównego zarządu Związku byłych jeńców wojennych przy udziale dwóch członków zarządu Poznańskiego Zrzeszenia byłych jeńców. Uchwalono, iż w przyszłości obie organizacje do wszystkich ważnych spraw pójdą razem, zwłaszcza w wypadku składania podań do władz. W ten sposób nastąpiło ściśle połączenie pomiędzy byłymi jeńcami ze Śląska, Poznania, Pomorza i Emigrantów we Francji. Doszło także do porozumienia w sprawie wypłaty należytości dla jeńców angielskich z polskich obozów. Wypłaty te zostaną uskutecznione na podstawie porozumienia z Urzędem Emigracyjnym w Warszawie i obiema organizacjami za pośrednictwem Związku. W celu przyspieszenia tych wypłat wyjedzie do Warszawy w początku przyszłego miesiąca delegacja, składająca się ze zastępców Śląska, Poznania i Pomorza, do Warszawy.

— (Dwukrotnie skazany na śmierć). Przed sądem w Katowicach stawał 31-letni maszynista Jan Lupa z Łazisk Górnych, który w kwietniu rb. w sprzeczce o spadek zamordował siekierą swego 65-letniego ojca. Następnego zaś dnia udał się do lekarza dr. Zdralka w Mikołowie, którego podczas wypisywania mu recepty również zamordował tą samą siekierą. Proces miał się odbyć w pierwszym terminie w dniu 3-go listopada rb., jednak odroczono sprawę celem przesłuchania biegłych lekarzy co do stanu umysłowego zbrodniarza. Lekarze uznali Lupę za poczytalnego, a sąd wydał wyrok, skazujący mordercę dwukrotnie na karę śmierci. Obrońca skazanego wniósł odwołanie od wyroku.

— (Proces o szpiegostwo). Przed sądem w Katowicach toczył się proces o szpiegostwo przeciwko agentowi fabryki wyrobów cukrowych „Polonia" w Mysłowicach Ryszardowi Scheel'owi z Mysłowic. Podsądny został skazany na 3 lata więzienia.

Mysłowice. (W sprawie funduszu dla najuboższych). Rozwiązanie pomocy dla miejscowych ubogich do tej pory nie nastąpiło nigdzie w tej formie, aby wszystkich zainteresowanych zadowolić. Magistrat uchwalił podwyżkę zapomogi. Otrzymują obecnie ubodzy ponad 60 lat miesięcznie 25 zł., wszyscy inni 21,25 zł., półsieroty 17,50 zł., sieroty 18,75 zł. Niektórzy ubodzy żalą się, że nie otrzymują wsparcia w gotówce, lecz w naturaljach. Powodem tego jest, że niektórzy ubodzy otrzymaną gotówkę przemieniali na „czystą". Aby temu zapobiec, magistrat wydaje niektórym ubogim wsparcie w formie bonów, które w składach zamienić można na żywność. Wogóle należy stwierdzić, że te wsparcia nie są w stanie zaspokoić najprymitywniejszych potrzeb życiowych. Odpowiedniej byłoby starców i sieroty utrzymywać w odpowiednich schroniskach. Zapobiegło by się tem nie tylko żebractwu, ale i — demoralizacji.

Roździeń-Szopienice w Katowickiem. (Zabity podczas pracy). Zatrudniony na kopalni Gieschego (szyby Richtera) rębacz Fr. Synowiec został przysypany przez spadające węgle, przyczem doznał śmiertelnych okaleczeń. Synowiec zmarł w lecznicy Spółki Brackiej.

Bytków w Katowickiem. (Nagroda). W tych dniach nieznani osobnicy powyrywali drzewka rozmarynowe, niedawno zasadzone przy głównej ulicy. Gmina wyznaczyła 20 złotych nagrody za wykrycie niszczycieli własności gminnej.

Michałkowice w Katowickiem. (Zamówienia na węgiel). Na kopalni „Maks" panuje dobra konjunktura z powodu licznych zamówień z zagranicy na dostawę węgla. Wywóz węgla powiększył się tak znacznie, że zarząd kopalni przedłużył dniówkę na 1¼ przez 3 dni w tygodniu, mianowicie poniedziałki, środy i soboty. Załoga kopalni założyła protest przez radę zakładową przeciw temu rozporządzeniu, lecz cofnęła protest, gdy zarząd kopalni obwieścił, że ten stan potrwa tylko 4 tygodnie.

Z Król. Huty.

Król. Huta. Wykłady Powszechne Uniwersytetu Jagiellońskiego, zorganizowane na terenie tut. miasta przez Towarzystwo Czytelni Ludowych odbywają się w dalszym ciągu w auli gimnazjum żeńskiego. — Pierwszego wykładu wypowiedzianego przez prof. St. Piwkę na temat: „Pomniki ducha polskiego na Wschodzie", obecni słuchali z wielkiem zainteresowaniem. Następny wykład w czwartek 29 listopada o godz. 7½ wieczorem, wygłosi prof.

Uniw. Jagiell. Dr. Reiss na temat: „Muzyka polska jako odzwierciedlenie duszy narodu“. — Wykład ten będzie ilustrowany melodjami naszych mistrzów tonów. Wstęp bezpłatny.

— (Powiększenie miasta). Gmina Nowe Hajduki zostanie przyłączona do Król. Huty. W tych dniach zapadła uchwała w tej sprawie na posiedzeniu Wydziału powiatowego w Świętochłowicach. Przez przyłączenie Nowych Hajduk ilość mieszkańców Król. Huty powiększy się o 8 tysięcy osób.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Śmierć szczurom!) Kilka gmin powiatu świętochłowickiego przeprowadziło tępienie szczurów. Szereg gmin rozłożyło truciznę przeciw szczurom pod koniec listopada, tak że w listopadzie wojna ze szczurami będzie ukończona. Każdy właściciel domu powinien postępować ściśle według wskazówek, gdyż tępienie tych gryzoniów leży w interesie każdego gospodarza.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Złodzieje w magazynie). W czasie nocnym włamali się złodzieje do magazynu firmy Martin. Sprawcy skradli znaczny zapas białego metalu wartości 1 200 zł. Policja jest na tropie głównego sprawcy.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Z ciężkiego przemysłu). Spółka akcyjna huty Pokoju uchwaliła przeniesienie laboratorjum hutniczego z terenu „Huty Pokoju“ na ulicę Niedurnego 68. Sprzeciwy i zastrzeżenia należy zgłaszać do 13-go grudnia godz. 10 przed południem w kancelarji naczelnika urzędu okręgowego w Chebziu.

Godula w Świętochłowickiem. (Napad na kobietę). Obok przystanku tramwajowego na szosie Godula-Szombierki została napadnięta przez pewnego osobnika Małgorzata K. zamieszkała w Bytomiu. Zwyrodnialec usiłował dopuścić się na niej gwałtu. Mężna kobieta broniła się tak dzielnie, że zmusiła napastnika do ucieczki.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Opłaty kanalizacyjne). Według obwieszczenia urzędu gminnego, wszyscy właściciele domów itp., których obejście jest przyłączone do miejscowej sieci kanalizacyjnej, są zobowiązani płacić ściśle ustalone stawki na umorzenie i utrzymanie urządzeń kanalizacyjnych. Opłatę płacić należy do kasy gminnej. Do tych stawek dolicza się 25 proc. na koszta administracyjne. Właściciele domów są uprawnieni część opłat przełożyć na lokatorów. Wysokość opłat lokatorów na kanalizację ustala każdorazowo urząd gminny.

Brzeziny w Świętochłowickiem. (Konfiskata ciasta). Podczas rewizji w piekarni Październiaka skonfiskowano ciasto kołaczowe. W cieście tem stwierdzono robaki.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Napad rabunkowy na cygana). W pobliżu wsi Wisła Mała obozował handlarz koni, cygan Karol Włoch. Podczas jednej z ostatnich nocy napadło na handlarza Włocha dwóch cyganów. Pomiędzy bandytami a napadniętym wywiązała się gwałtowna walka, podczas której Włoch został pokonany. Sprawcy napadu zrabowali mu 2 tysiące 430 zł. Pieniądze cygan miał schowane częściowo w mieszkaniu, częściowo w pościeli. Uwiadomiona o napadzie policja przytrzymała 3 cyganów pod zarzutem obrabowania Włocha, mianowicie Józefa Gomana, lat 56 i jego dwóch dorosłych synów. Przy aresztowanych znaleziono gotówkę i broń.

Mikołów w Pszczyńskiem. (Furmanka pod kołami pociągu). Pociąg osobowy, zdążający z Ligoty do Tych, na skrzyżowaniu toru kolejowego z szosą Katowice-Mikołów najechał na furmankę, zdążającą z jabłkami na targ w Mikołowie. Córka właściciela furmanki 18-letnia Anna Tomaszkiewiczówna poniosła śmierć pod kołami pociągu, a siostra jej Wacława doznała ciężkich obrażeń ciała. Woźnica wyszedł bez szwanku. Na miejsce nieszczęśliwego wypadku zjechała niezwłocznie osobna komisja, która ustaliła, że winę ponosi, pełniąca służbę, żona zaporowego Bronikowa, która nie zamknęła barjery przed nadjeżdżającym pociągiem.

Podlasie w Pszczyńskiem. (Sprawy rolnicze). Zainteresowanie wykładami na kursie rolniczym było w pierwszym dniu tak małe, że postanowiono wykładów nie wygłaszać. Jednakże na skutek zapewnień ze strony rolników, że w następnych dniach zjawi się większa ilość gospodarzy oraz na prośbę przewodniczącego kółka rolniczego wykładano w pierwszym dniu przed 19 słuchaczami. W drugim dniu liczba uczestników wynosiła przeszło 30, zaś w trzecim 44. Ze Zarzecza przybyło 2 gospodarzy. Gminy Kostuchna, Kamionka i Wyry wysłały po jednym delegacie, z Wilkowyjów i Mikołowa nie przybył nikt. Na wykładach obecna była sekretarka Związku Kół Gospodyń Wiejskich p. Gierlotkowa z Piotrowic. Wykład z dziedziny chorób zwierzęcych odbył się przy pomocy obrazów świetlnych. Nowość ta ściągnęła do sali sporo gospodyń i młodzieży rolniczej.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono w dniu 27 listopada: za 100 złotych 46.95 marek niemieckich; 100 marek niemieckich 212.95 złotych; 1 dolar amerykański 8.91 złotych; 100 franków szwajcarskich 171.90 złotych.

Warszawska giełda zbożowa
w dniu 27 listopada 1928 r.

Płacono za: Zboże 36,00—36,50. Pszenica 46,50—47,00. Jęczmień browarowy 36,50—37,00. Jęczmień na przemiał 34,00. Owies 33,50—36,00. Osucie żytnie 27,00—28,00. Osucie pszeniczne 27,00—28,00. Mąka żytnia 70 proc. 49,00—50,00. Mąka pszeniczna 65 proc. 74,00—76,00.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 27 listopada 1928 r.

Żyto 34,56—35,00. Pszenica 43,00—44,00. Jęczmień na przemiał 33,50—34,50. Mąka żytnia 70 proc. 48,50. Mąka pszeniczna 62,50—66,50.

Murcki w Pszczyńskiem. (Dwie kradzieże). Nieznany włamywacz odbił kłódkę przy chlewiku Pawła Gabrysia i skradł nowy rower. Prawdopodobnie ten sam złodziej usiłował włamać się do domu Teodora Tomeckiego. Sprawca wygniótł szybę w oknie. Lecz brzęk szkła zbudził Tomeckiego, wskutek czego włamywacz zbiegł.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Zebrania kontrolne rezerwistów). Do 12 grudnia rb. odbywają się w powiecie rybnickim zebrania kontrolne roczników: 1888, 1900, 1903 w komplecie oraz roczników: 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1901, 1902 i 1887, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w roku 1925, 1926, 1927. Obowiązkiem każdego jest stawić się w terminach wyznaczonych o godz. 8-ej rano w lokalach, ogłoszonych w „Tygodniku Powiatowym“ nr. 41. Kto stawi się później, zostanie ukarany z miejsca aresztem. Kto wogóle nie stanie do zebrań kontrolnych, doprowadzony będzie przymusowo do P. K. U. Pszczyna i narażony jest na karę do 10 dni. W interesie własnym poleca się rezerwistom dopilnować powyższego, w przeciwnym razie narażeni są na różne nieprzyjemne ewentualności.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Zebrania Związku Powstańców Śląsk.) W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie miejscowej grupy Związku Powstańców Śląskich pod przewodnictwem nowo obranego zarządu. Na zebranie przybył referent okręgowy nauczyciel p. Karuga z Pszowa, który wygłosił referat na temat: „Utrwalajmy polskość na Śląsku“. Prelegent omówił podstawy polskości na Śląsku i wskazał, w jaki sposób należy postępować, aby pracować z korzyścią dla Ojczyzny. Nawoływał do zgodnej pracy z innemi organizacjami polskiemi. W dyskusji przemawiało wielu członków celem wypowiedzenia swoich poglądów nad ugruntowaniem polskości.

Kokoszyce w Rybnickiem. (Założenie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej). W minioną niedzielę odbyło się zebranie młodzieży w szkole celem założenia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Na zebranie przybył patron okręgowy ks. Drobny, prezes okręgowy nauczyciel Karuga i nauczyciel pan Cząstka. Komendant Związku Nauczyciel p. Karuga z Pszowa wygłosił referat na temat: „Jakie korzyści ma młodzież zorganizowana w stowarzyszeniu“. Wszyscy obecni na zebraniu wstąpili do Związku młodzieży. Nowe kółko Stowarzyszenia w Kokoszycach składa się z 51 członków. Do zarządu zostali wybrani: ks. Potyka jako protektor, nauczyciel p. Karuga patron, p. Stanisław Cząstka prezesem, Józef Bugiel sekretarzem, Alojzy Grychnik skarbnik, Brunon Miczek naczelnik sportu. Miesięczna składka wynosi 50 groszy, wstępne 1,— złoty.

Z Lublinieckiego.

Lipie w Lublinieckiem. (Warjatka usiłowała podpalić dom). Robotnicy dworscy przychwycili Marję Misiównę, która usiłowała podpalić dom, w którym mieszkała ze swoją rodziną. Właściciel dworu Jan Biała doniósł o tem zajściu policji. Misiówna była od dłuższego czasu umysłowo chora, przeto oddano ją pod opiekę lekarzy.

Strzebiń w Lublinieckiem. (Z posiedzenia kółka rolniczego). Zebraniu tutejszego kółka rolniczego przewodniczył rolnik Fr. Kos. Wykład o stosowaniu nawozów pomocniczych wygłosił nauczyciel szkoły rolniczej p. Rzyman. Zagadnienie to tłómaczono na życzenie przewodniczącego. Jak wynikało z przemówień dyskusyjnych rolnicy pozbawieni zostali możności korzystania z pastwisk leśnych. Odczuwają także brak paszy zimowej. Referent zachęcał do czytania gazety polskiej. Delegat towarzystwa „Snop“ udzielał wyjaśnień w sprawach ubezpieczeniowych.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Przed wyborami do sejmiku krajowego). Do nadchodzących wyborów do sejmiku krajowego na Morawach wszystkie stronnictwa polskie z wyjątkiem socjalistów, utworzyły wspólny blok pod nazwą „Polski Związek Ludowy“, którego czołowym kandydatem jest nauczyciel w Orłowej, Wałach. Ogółem zgłoszono 19 list wyborczych. Natomiast do wyborów powiatowych zgłoszono w powiecie cieszyńskim 4 listy polskie oprócz komunistów, na ogólną ilość 13 list. Przy wyborach tych stronnictwa polskie idą osobno.

Bielsko. (Znalezienie trupa). W tak zwanym cygańskim lesie pod Bystrą znaleziono trupa kobiety. Stwierdzono, że są to zwłoki Marji Kicz, urodzonej 26 sierpnia 1906 r. w Brzezinach Śląskich. W ostatnim czasie Kiczówna mieszkała w Brzezinach, a niedawno wyjechała do Bielska, skąd nie powróciła. Przyczyny śmierci dotychczas nie stwierdzono. Istnieje przypuszczenie, że Kiczówna została zabita, gdyż niebawem spodziewała się zostać matką. Na głowie trupa znajduje się rana. Zwłoki odstawiono do Bielska, celem stwierdzenia przyczyny śmierci.

Międzyrzecz w Bielskiem. (Pożar). W tych dniach wybuchł pożar w stodole Jana Miklera. Ogień zniszczył stodołę razem z wielkimi zapasami paszy, tegorocznem zbożem i maszynami rolniczemi. Stojąca przy stodole szopa spaliła się również doszczętnie. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

Kamienica pod Bielskiem. (Włamanie). Nieznani dotychczas złodzieje wtargnęli przez okna do biura firmy „Perfekt“. Sprawcy zabrali żelazną kasetkę zawierającą 800 zł. oraz weksel, opiewający na 2500 zł.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Robotnik przecięty piłą). W tych dniach zdarzył się okropny wypadek w tartaku Towarzystwa „Hrabia Reden“. Zatrudniony w tartaku robotnik Fr. Wolny podczas zbierania trocin wszedł na wózek do wożenia drzewa, który wskutek wstrząsu potoczył się po szynach. Robotnik straciwszy równowagę wpadł na piłę mechaniczną i zanim spostrzeżono wypadek, piła przecięła już do połowy ciało nieszczęśliwego. Wolny zmarł w drodze do szpitala.

Oświęcim. (Projekt zniesienia powiatu). Ministerstwo sprawiedliwości przygotowało projekt rozporządzenia o zniesieniu pow. oświęcimskiego w województwie krakowskim. Stosownie do tego projektu gminy należące do okręgu sądowego oświęcimskiego, zostaną przyłączone do pow. bialskiego, zaś gminy okręgu sądowego zatorskiego do pow. wadowickiego. Rozporządzenie to ma wejść w życie z dniem 1 kwietnia 1929 r.

Krynica. (Okropna zbrodnia). Robotnik Jan Szaro przygarnął niedawno bezrobotnego Filipa Sikorę, który był bez środków do życia i zaopiekował się nim. Nagle rozeszła się wiadomość, że Sikora znikł bez śladu, jednocześnie znaleziono Szarę w okrutny sposób zamordowanego kłonicą. Podejrzenie padło na Sikorę, za którym zarządzono pościg, w rezultacie czego, ujęto go na stacji Szczyżowie. Znaleziono przy mordercy zbroczoną krwią koszulę i kwotę 160 zł. Sikora przyznał się wobec tych faktów do ohydnej zbrodni i oświadczył, że powodowała nim chęć przywłaszczenia sobie oszczędności Szara. Kiedy tenże położył się spać, Sikora uderzył go pięciokrotnie kołem w głowę, tak, że zmiażdżył mu ją zupełnie, następnie obrabował trupa z gotówki 260 zł., poczem wyjechał do Szczyżowa, gdzie go aresztowano. Mordercę odstawiono do więzienia Sądu okręgowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz. (Chłopiec zastrzelił własną matkę). Trzynastoletni Markowicz podczas zabawy wymierzył z 6-cio milimetrowego floweru nie wiedząc, że jest nabity, do matki swej, przyczem żartem pociągnął za cyngiel. Padł strzał. Matka Markowicza, trafiona w serce, zmarła natychmiast. Syn wraz z trojgiem rodzeństwa został skutkiem swojej lekkomyślnej nieostróżności osierocony.

Z dalszych stron.

Olsztyn (Allenstein) na Warmji. (Dalsza germanizacja nazw miejscowości na Warmji) Władze wszelkiemi siłami starają się wyrugować „obcojęzyczne“ nazwy miejscowości na Warmji i nadać im kulturalniejsze w języku niemieckim. Naprzykład piękną nazwę Klucznik zamienić chcą na „Lindenheim“, a Podlasy na „Hinterwalde“.

Essen. (Powódź w zagłębiu Ruhry). Z powodu ulewnych deszczów w ostatnich dniach poziom wody w rzece Ruhrze podniósł się silnie. Od Hattingen aż do Mühlheim Ruhr wygląda jak jezioro. Położone nad brzegiem restauracje i gospody są zupełnie zalane. Na brzegach sterczą z wody tylko wierzchołki drzew. Drogi w dolinie Ruhry są dla komunikacji zamknięte. Woda pod Herdecke podniosła się o 3,95 m. nad poziom normalny. W Mühlheim musiano opróżnić kilka domów. Kolej elektryczna do Saary przestała kursować z powodu zalania mostu na rzece.

„Związek religijnych socjalistów"

Przed kilku dniami odbył się w Wiedniu, jak donosiliśmy, wieczór dyskusyjny, urządzony przez „Związek religijnych socjalistów", a poświęcony omówieniu stosunku socjalizmu do katolicyzmu. Teza omawiana brzmiała dosłownie: Czy członek Kościoła, takiego jaki jest obecnie, może brać udział w ruchu socjalistycznym w jego dzisiejszej formie. Referent, metalowiec Bauer, nazwał ten problem „sprawą sumienia i życia" dla katolickiego proletarjatu. Zdaniem mowcy Kościół katolicki stał się podporą obecnego porządku społecznego, socjalizm zaś zawarł związek z ateizmem i materjalizmem. Jednak ten związek nie jest istotnym. Socjalistyczne pojęcie własności jest zmiennem. Cel socjalistyczny wyzwolenia ziemskiego można pogodzić ze zbawieniem wiecznem.

Regens seminarjum duchownego w Wiedniu ks. prof. Pfliegler odpowiedział na pytanie, czy katolik może być członkiem dzisiejszej partji socjalistycznej, stanowczem: **nie!** Socjalistyczny ruch jest nadużywanym dla celów, które nic nie mają wspólnego z wyzwoleniem upośledzonych mas. Idzie on do ataku na Kościół i religję. Nietolerancja wolnomyślicieli jest większa niż ta, którą się przypisuje „czarnym". Wśród posłów socjalistycznych niema ani jednego wierzącego katolika. W duszy dziecka depce się skłonności religijne. Tem swojem stanowiskiem socjalizm zmusza Kościół do odporu i do tworzenia katolickich organizacyj robotniczych. Dzisiaj wejście do partji socjalistycznej oznacza akces do najsilniejszej antykatolickiej i antyreligijnej potęgi, jaką zna świat dzisiejszy. Zadaniem religijnych socjalistów będzie problemy proletarjatu rozwiązywać na gruncie etyki chrześcijańskiej.

Poseł socjalistyczny Ellenbogen przyznał, że ludzie odczuwają głęboką potrzebę religijności. Odpadanie od Kościoła tłumaczy mowca tem, że Kościół zastygł w formułach i nadużywa swej władzy. Nietolerancja wolnomyślicielska nie jest przyjemnem zjawiskiem, ale psychologicznie zrozumiałem. Wolnomyślni i katolicy mogą, jeśli mają do siebie wzajemny szacunek, pracować w partji.

Przemawiało jeszcze kilku mowców, wśród nich ks. prof. Ude z Grazu.

Katolicka „Reichspost" omawia akcję religijnych socjalistów w Wiedniu z dużym sceptycyzmem i twierdzi, że gdyby ci próbowali idee swe poważnie propagować, to napotkają na najostrzejszy opór w partji socjalistycznej.

Jeśli chodzi o socjalizm dzisiejszy, oparty na marksizmie, to dla każdego jego znawcy jest jasnem, że nie da się on absolutnie pogodzić z katolicyzmem.

Próby utworzenia silnej większości w Niemczech.

Berlin. (PAT.) Kanclerz Müller odbył z prezydentem Rzeszy Hindenburgiem dłuższą konferencję. Jak się dowiaduje „Voss. Zeitung", kanclerz przedstawił prezydentowi sprawozdanie o sytuacji zewnętrzno-politycznej i zapowiedział, że ze względu na nadchodzące rokowania reparacyjne, przy których rząd niemiecki powinien wystąpić w pełni autorytetu, zamierza podjąć rokowania o utworzenie zwartej większości parlamentarnej. Prezydent miał oświadczyć swą zgodę na zamierzoną akcję kanclerską. Prasa nacjonalistyczna wyraża się sceptycznie i nawet ironicznie o podjętej akcji kanclerskiej.

W związku z audiencją u prezydenta Hindenburga odbył kanclerz dłuższą konferencję z przedstawicielami stronnictw rządowych, celem rozpatrzenia sprawy utworzenia wielkiej koalicji.

Ostatnie telegramy.



Skazanie fałszywej księżniczki pruskiej.

Berlin. (Tel. wł.) W Erfurcie toczył się proces przeciwko służącej Marcie Barth, która udawała księżniczkę Małgorzatę Pruską i zdołała pod tym pozorem wyłudzić znaczne wsparcia od monarchistycznie usposobionych osób. Stwierdzono oszustwa w 26 wypadkach. Sąd skazał sprytną dziewczynę na 2 lata więzienia, z zawieszeniem kary po odsiedzeniu 6 miesięcy.

Spoliczkowany poseł.

Warszawa. (AW.) Podczas przemówienia posła Celewicza (klub ukraiński) poseł Chrucki rzucił pod adresem posła Polakiewicza okrzyk: „Żandarm". Po skończonem przemówieniu poseł Polakiewicz zażądał od Chruckiego wyjaśnienia. Przyszło do gwałtownej wymiany zdań, w czasie której Polakiewicz dwukrotnie spoliczkował posła Chruckiego. Zajście to wywołało wśród posłów ogromne poruszenie.

Sprawa generała Seeckta.

Berlin. (Tel. wł.) W prasie pojawiły się wiadomości, że rząd rosyjski zażądał od Niemiec, by posłem w Rosji został generał Seeckt, gdyż z innym posłem Rosja będzie utrzymywała tylko oficjalne, chłodne stosunki. Rząd niemiecki ogłosił wobec tego urzędowy komunikat, w którym zaprzecza kategorycznie tym pogłoskom.

Zeppelin poleci do bieguna.

Berlin. (Tel. wł.) Pod przewodnictwem ministra komunikacji odbyła się narada z towarzystwem międzynarodowem do badania bieguna. Zdecydowano, że w roku 1930 sterowiec Zeppelin odbędzie 2 podróże do bieguna. Dr. Eckener został wybrany do zarządu towarzystwa.

Miljonowe sprzeniewierzenie.

Berlin. (Tel. wł.) W miejskiej kasie oszczędności w Ruestringen wykryto olbrzymie nadużycia, popełniane od dłuższego czasu przez dyrektorów. Kradzieże przekraczają sumę przeszło milj. marek.

Powódź w Hamburgu.

Hamburg. (PAT.) Z całego wybrzeża morza Północnego nadchodzą wiadomości o olbrzymich szkodach, wyrządzonych przez ulewy, burze i powodzie, trwające już od kilka dni. Mieszkańcy Hamburga ubiegłej nocy zostali znowu obudzeni wystrzałami armatniemi, sygnalizującemi nową powódź. Wszystkie urządzenia na wybrzeżu koło portu hamburskiego zostały zalane. Auta i tramwaje zaledwie z trudem posuwają się ulicami miasta, zalanemi wodą.

Choroba króla angielskiego.

Londyn. (PAT.) Biuletyn oficjalny o stanie zdrowia króla stwierdza lekki spadek temperatury. Pozatem stan chorego jest bez zmiany. Noc spędził król nieco spokojniej.

Grecja zrywa rokowania z Turcją.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki donoszą z Aten, że Venizelos polecił posłowi greckiemu w Angorze zerwać rokowania, dotyczące zawarcia paktu przyjaźni i paktu arbitrażowego między Grecją a Turcją ze względu na zaostrzenie się w ostatnich czasach stosunków grecko-tureckich. Rząd grecki doszedł do przekonania, że różnica zdań pomiędzy obu państwami jest tak znaczna, że rokowania nie mogłyby osiągnąć żadnego celu

SPORT

Komunikat nr. 23.

z posiedzenia Zarządu Podokręgu Rybnik SlZOPN. z dnia 20 listopada rb.

1. Konflikt klubów KS. Pierwszy Chwałowice i KS. 23 Czerwionka z powodu niedotrzymania umowy ze strony KS. 23 Czerwionka w dniu 18 listopada rb. załatwiono jak następuje:

KS. 23 Czerwionka płaci tytułem odszkodowania kosztów podróży i wydatków faktycznych 24.— zł. płatne do dnia 5 grudnia rb. na ręce skarbnika podokręgu p. Nowaka, w przeciwnym wypadku klub zostanie zawieszony.

2. Z powodu nieuiszczenia zaległości wobec ŚlZOPN Podokręg Rybnik, zawiesza się z dniem 26 listopada rb. następujce kluby: 1. KS. Błyskawica Kop. Ema, 2. KS. Pierwszy Chwałowice, 3. Kol. KS. Sarmata Rybnik, 4. KS. Sokół Niedobczyce, 5. KS. Sokół Wodzisław, 6. KS. 27 Gołkowice zaś od dnia 4 grudnia rb. kluby, o ile nie uiszczą w terminie tym swoich zaległości: 1. KS .Concordia Knurów, 2. KS. Powstaniec Pszów, 3. KS. 28 Orzesze.

W związku z tem zabrania się wszystkim klubom rozgrywania wzgl. kontraktowania jakichkolwiek zawodów z klubami zawieszonemi pod rygorem ukarania.

3. Walne zebranie Podokręgu Rybnik ŚlZOPN odbędzie się w **niedzielę, dnia 16 grudnia rb. o godz. 9-ej rano** w hotelu Świerklaniec Rybnik. Wnioski należy wnieść na piśmie w terminie 7 dni przed Walnem zebraniem. Przypomina się, iż kluby, które nie wyrównają przed walnem zebraniem swoich zaległości wobec ŚlZOPN. Podokręg Rybnik, nie mają prawa głosowania na tem zebraniu.

Program radjowy

Czwartek, 29 listopada 1928 r.

Warszawa, fala 1.111 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.05 Słuchowisko organizowane staraniem Ministerstwa Oświaty — 12.30 Koncert dla młodzieży szkolnej — 15.00 Komunikaty — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.10 „Wśród książek" — 17.35 Pogadanka dla pań — 18.00 Audycja literacka z Wilna — 19.00 Rozmaitości — 19.30 Słuchowisko dla rolników — 20.05 Dzieje muzyki (odczyt) — 20.30 Koncert — 22.00 Komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.05 Koncert dla młodzieży — 15.00 Komunikaty — 17.10 Pogadanka dla Pań — 17.35 Dramat dziejowy Nocy Listopadowej (odczyt) — 18.00 Transmisja literacka z Wilna — 19.00 Rozmaitości — 19.25 Lekcja angielskiego — 20.00 Komunikat rolniczy i inne — 20.30 Koncert z Warszawy — 22.00 Komunikat z Warszawy — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8 m.: 7.15 Gimnastyka poranna — 12.00 Sygnał czasu i odczyt — 12.30 Koncert dla młodzieży — 14.00 Giełda i Pat — 17.35 Lekcja francuskiego — 18.00 Audycja literacka z Wilna — 19.00 Odczyt o polskim teatrze — 19.30 Odczyt rolniczy — 20.00 Akademja amerykańska.

Wrocław, fala 322.6 m.:

Gliwice, fala 250 m.: 16.30 Koncert — 20.25 „Gaz" (sztuka Kaizera) 21.30 Lekcja tańca — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 488.9 m.: 16.00 Wspomnienie o Puccinim — 17.30 Wieczna przygoda (odczyt) — 18.30 Problem odmładzania (odczyt) — 19.00 Zbieranie energji elektrycznej — 19.30 Astronomja popularna — 20.00 Muzyka — 20.30 Dialogi z literatury światowej. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217.2 m.: 11.00 Poranek kwartetu — 16.00 Koncert — 17.50 Muzyka dla młodzieży — 18.30 Kultura fizyczna a rzesze robotnicze — 19.00 O sercu i jego działalności — 19.45 Lekcja angielskiego — 20.15 „Żelazny Zbawiciel" (opera).

Piątek, 30 listopada 1928 r.

Katowice, fala 422 m.: 15.45 Komunikat Zrzeszeń Gosp. — 16.00 Płyty gramofonowe — 16.50 Komunikat Tow. Narciarskiego — 17.10 Wykład historji Polski — 17.35 Nauka czytania nut — 18.00 Muzyka z Warszawy — 19.00 Rozmaitości 19.20 Komunikat sportowy — 19.30 Odczyt z cyklu wykładów Instytutu Pedagogicznego — 19.36 Sygnał czasu z Warszawy — 22.00 Komunikat rolniczy — 20.15 Koncert z Filharmonji Warszawskiej — 22.00 Komunikaty i Pat z Warszawy — 22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Teatr Polski w Katowicach.

„Aida" z występem Stanisławy Zawadzkiej.

W piątek, dnia 30 bm. wystąpi w Teatrze Polskim w operze Verdiego „Aida" sławna primadonna scen włoskich p. Stanisława Zawadzka, która w ostatnich czasach występowała z powodzeniem we Włoszech, Hiszpanji, Egipcie, Holandji, Niemczech itd. W Polsce śpiewała p. Zawadzka w roku 1923. Należy ona do rzędu znanych śpiewaczek światowej sławy. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru. Telefon 24.48.

Uroczyste przedstawienie w Teatrze Polskim.

W sobotę, dnia 1 grudnia o godz. 7,30 wieczorem odbędzie się w Teatrze Polskim uroczyste przedstawienie dla uczczenia rocznicy Powstania Listopadowego oraz rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Odegrany będzie potężny dramat Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie". Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. prof. dr. Tadeusza Betleji. Reprezentanci Związków i Stowarzyszeń zechcą bilety wcześniej zamawiać w kasie Teatru. Telefon 24.48.

Przybycie św. Mikołaja.

Pierwsza wizyta św. Mikołaja przed tradycyjnem obdarowywaniem prezentami grzecznych dzieci w domu podczas choinki, odbędzie się w Teatrze na zakończenie baśni „Szklana Góra". Przybycie św. Mikołaja ze swoją świtą na czele z zwiastunem, aniołkami, karlikami i djabłem obwieszonym dyscyplinami i rózgami. Św. Mikołaj pogwarzy z dziećmi i wręczy im prezenty. Premjera fantastycznej baśni Z. Sarneckiego „Szklana Góra" zapowiada się imponująco. Uruchomione zostaną wszystkie mechaniczne aparaty sceny, aby widzowie mogli odnieść złudzenie fantazji i przenieść się intuicją w świat czarodziejski baśni. Reżyseruje dyr. art. dramatu Wacław Nowakowski i Marja Strońska. Komitet zajmujący się obchodem św. Mikołaja dla dzieci komunikuje, że sprzedaż biletów na przedstawienie „Szklanej Góry" w dniu 5 grudnia rozpocznie się od środy, dnia 28 listopada w Magistracie w biurze p. radcy Maciejczyka codziennie od godz. 10—12 i od 3—6 po południu.

REPERTUAR.

Czwartek, dnia 29 bm. Rewja Warszawska „Daj gazu", o godz. 10,30 wiecz.

Piątek, dnia 30 bm. „Aida".

Sobota, dnia 1 grudnia „Wyzwolenie".

Sobota, dnia 1 grudnia „Zygmunt August" dla młodzieży szkolnej o godz. 3,30.

Niedziela, dnia 2 grudnia „Potęga reklamy" po połud. o godz. 3,30.

Niedziela, dnia 2 grudnia „Manon" wieczór.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 28 bm. „Wąsy i peruka" Nowy Bytom.

Czwartek, dnia 29 bm. „Potęga reklamy". Sosnowiec.

Krótko-zwięźlowato.

W Samsonowie pod Kielcami u stóp gór Świętokrzyskich rośnie dąb, który ma, zdaniem fachowców, od 1200 do 1400 lat. Wysokość jego wynosi 24 metry, obwód 13 metrów u dołu, wyżej 8 metrów.

Najstarsze wino, które się dotąd zachowało, będzie miało jakie 1600 lat, pochodzi jeszcze z czasów starorzymskich i jest całkiem gęste, ponieważ Rzymianie zwykli byli do wina dodawać miodu.

Kapitał belgijski w Polsce.

Onegdaj przybył do Warszawy p. George Theunis, były premjer belgijski, dyrektor największej organizacji finansowej w Belgji „Societe General Belgique“ i prezes powstałej niedawno „Union Financiere Polonaise“ — syndykatu finansowego, w którym występuje przedewszystkiem powyżej wymieniony syndykat belgijski i szereg organizacyj finansowych zagranicznych, amerykańskich i wiedeńskich.

Z charakteru tych organizacyj domyślać się można, że celem „Union“ jest poparcie kapitałów belgijskich w Polsce, które obecnie już odgrywają wielką rolę w wielu gałęziach przemysłu polskiego. Wystarczy przytoczyć, że do grupy takich przedsiębiorstw należą: zakłady ostrowieckie, sosnowiecka fabryka rur i żelaza, „Siła i Światło“, kolejki dojazdowe warszawskie, kolejka elektryczna Warszawa-Grodzisk, fabryka parowozów w Warszawie, Powszechny Bank Związkowy, Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu i kilkanaście innych mniejszych przedsiębiorstw różnych gałęzi przemysłu.

Akcje tych przedsiębiorstw były do niedawna usilnie skupywane zagranicą głównie przez kapitał belgijski. Czy utworzenie syndykatu polskiego ma na celu dalszy skup przedsiębiorstw w Polsce, czy też sfinansowanie eksploatacji tych przedsiębiorstw — niewiadomo. Przyjazd p. Theunisa jest niewątpliwie w związku z temi sprawami i wyjaśni się też niewątpliwie, jakie są dalsze plany tego syndykatu.

Sprawy towarzystw.

Wykłady fachowo-rolnicze

odbędą się w niedzielę 9 grudnia rb. w następujących Kółkach Rolniczych:

Golasowice, o godz. 16, gosp. Palli.

Studzienice, o godz. 15, u Szafrona.

Piekary W., o godz. 16,30, oberża Ludygi ul. Marjacka 34

—

Poradnie rolnicze.

Po ukończeniu kursów rolniczych poradnie rolnicze w Pszczynie i Rybniku zostaną otwarte od 11 grudnia rb. W Pszczynie poradnia urządzona jest w Domu Narodowym przy ul. Sienkiewicza 1, i będzie otwarta w każdy wtorek od godz. 9,30 do 11,30 przed południem. W Rybniku poradnia będzie otwarta w każdą środę od 9,30 do 11,30 w Spółdzielni „Rolnik“.

—

Ostatnie w roku bież. kwartalne zebrania powiatowe delegatów Kółek Rolniczych odbędą się w następujących gminach:

Dla powiatu tarnogórskiego w niedzielę 2 grudnia o godzinie 14-ej w szkole rolniczej w Tarn. Górach (Dom Ludowy).

Dla powiatu rybnickiego w niedzielę 9 grudnia o godzinie 13-ej w szkole rolniczej w Rybniku ul. Dworcowa.

Dla powiatu pszczyńskiego we wtorek 11 grudnia o godz. 10,30 w sali Domu Narodowego w Pszczynie, ul. Sienkiewicza nr. 1.

Dla powiatu katowickiego i świętochłowickiego w niedzielę 16 grudnia w Chorzowie, w myśl uchwały ostatniego zebrania.

Dla powiatu lublinieckiego w środę 19 grudnia o godzinie 10-ej w sali p. Pilawy w Lublińcu przy ul. Stalmacha.

Zebrania w Rybniku, Pszczynie i Chorzowie poświęcone będą sprawie szkód górniczych i przemysłowych.

Na zebrania przybyć winni przewodniczący i sekretarz, udział innych członków pożądany.

Odpowiedź redakcji.

I. Z. B. 21. Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Katowicach nie wypłaca wsparcia tym bezrobotnym, którzy pracowali po stronie niemieckiej, bo zarządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej nakazało wstrzymać ten zasiłek.

NADESŁANE.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie H. Müller, skład mebli, Wielkie Piekary, ul. Marjacka 73, zamieszczone w dzisiejszym numerze.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.